

Sygn. akt I ACa 26/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg (spr.)
Sędziowie:	SA Marek Machnij SA Ewelina Jokiel
Protokolant:	stażysta Justyna Drywa

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 16 września 2013 r. sygn. akt XV C 530/12

I. Oddala apelację.

II. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 26 /14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz powoda A. D. kwotę 142 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2011 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił w toku postępowania, że w dniu 5 października 2010 roku w R., przy skrzyżowaniu ulic (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny z udziałem prowadzącego samochód D. (...) G. P. oraz kierującego rowerem powoda A. D.. Kierujący samochodem osobowym marki D. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowując szczególnej ostrożności, nienależycie obserwując jezdnię doprowadził do zderzenia z rowerzystą A. D.. W wyniku wypadku u kierującego rowerzysty powstały obrażenia ciała w postaci urazu głowy z

utrata pamięci, złamania trzonu kręgu TH4 w części przednio- bocznej prawej. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany.

Sąd I instancji ustalił również, że po wykonaniu badań w Szpitalu im. (...) w W. gdzie rozpoznano złamanie kręgosłupa A. D. przez 10 dni leżał w domu pod opieką żony. Przez 6 miesięcy od wypadku powód nosił gorset J. i pozostawał pod opieką neurologa Korzystał z zabiegów fizjoterapeutycznych. Od 21 grudnia 2010 roku wymagał stałego kontaktu z psychologiem. Powód podjął pracę w dniu 5 sierpnia 2011 roku. Po wypadku zachowanie powoda wyraźnie się zmieniło. Zamyka się w sobie, stroni od towarzystwa dawnych znajomych, jest nerwowy i płacze, gdy poruszany jest temat wypadku. Powód porzucił swoje zainteresowanie przyrodą, w szczególności przestał obserwować ptaki. Zaniechał długich przejazdów rowerem i zrezygnował z produkcji domowego wina. Powód leczy się z powodu choroby wieńcowej od 2005 roku. Miał operowaną łękotkę w 1998 roku. W 2006 roku korzystał jednorazowo z pomocy psychiatry z uwagi na zaburzenia lękowe. Ponownie zgłosił się do psychiatry po wypadku to jest 29 listopada 2010 roku. Zdiagnozowano wtedy nawracające zaburzenia depresyjne oraz reakcje na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne. Zlecono farmakoterapię. Powód jest pod opieką psychologa a konsultacje odbywają się raz w miesiącu. W dniu 26 października 2012 roku zakład pracy w którym zatrudniony był powód rozwiązał z nim umowę o pracę mimo ponad 25 letniego stażu pracy powoda – wskazując na przyczyny ekonomiczne i organizacyjne. Jednakże fakt, że powód znalazł się w grupie zwolnionych wiązał się z jego stanem zdrowia.

Sąd Okręgowy ustalił również, że powód zgłosił zdarzenie pozwanemu i otrzymał decyzję z dnia 11 marca 2011 roku o wypłacie świadczenia w łącznej kwocie 9840,77 zł. Nie zgadzając się z przyznaną wysokością świadczenia powód pismem z dnia 6 kwietnia 2011 roku wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu 5 października 2010 roku. Pismem z dnia 16 kwietnia 2011 roku pozwany odmówił powodowi zapłaty w żądanej przez niego kwocie.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika ponadto, że w wyniku wypadku powód doznał w aspekcie neurologicznym trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Natomiast z punktu widzenia ortopedycznego z powodu złamania kompresyjnego trzonu TH4 ze zwichnięciem tarczy międzykręgowej TH 3-4 trwały uszczerbek wyniósł 6 %. Biegły psychiatra stwierdził długotrwały uszczerbek w stanie psychicznym powoda w wysokości 5% i uznał, że stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu nie powinien ulec zwiększeniu.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze przede wszystkim fakt, że powód był człowiekiem aktywnym zawodowo, sportowo i intelektualnie. Skutki wypadku brutalnie to przerwały. Obrażenia jakich doznał powód obniżyły jego sprawność fizyczną a także i psychiczną, uniemożliwiając mu dalszy rozwój życiowy. Wszystko to wskazuje – w ocenie Sądu Okręgowego - , że stopień krzywdy powoda jest bardzo duży i duży powinien być także stopień jej kompensacji. Dlatego też Sąd I instancji uznał za zasadne twierdzenia powoda co do wysokości zadośćuczynienia na poziomie 150 000 zł. Należało przy tym uwzględnić fakt wypłaty przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 8 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W apelacji pozwany zaskarżył wyrok w punkcie pierwszym w części przekraczającej kwotę 42 000 zł oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a mających wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że zasądzona kwota 142 000 zł jest adekwatna do rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy oraz naruszenie prawa materialnego tj. art. 444§ 1 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c. oraz prawa procesowego przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przez to zasądzenie sumy, która jest nadmiernie wygórowana w stosunku do poniesionej przez powoda krzywdy. Wskazując na przytoczone podstawy apelacji powód wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie pierwszym przez obniżenie zasądzonej tam kwoty do kwoty 42 000 zł i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz proporcjonalny rozdział kosztów postępowania stosownie do wyniku sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna. Chybiony jest zarzut naruszenia prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w toku postępowania. Wprawdzie Sąd Okręgowy

pominał zastrzeżenia i wnioski zawarte w piśmie procesowym pozwanego z dnia 14 maja 2012 roku, który zarzucił, że opinia biegłego neurologa nie zawiera w swej treści ewentualnego wykluczenia symptomów przypisywanych przez powoda jako skutki wypadku, jednakże w postępowaniu apelacyjnym przeprowadzono dowód z opinii uzupełniającej biegłego lekarza neurologa zlecając biegłemu ustosunkowanie się do treści pisma procesowego pełnomocnika pozwanego z dnia 14 maja 2012 roku a także wskazanie, czy proponowane przez pozwanego badania są celowe z punktu widzenia zakresłej biegłemu tezy dowodowej i czy mogłyby wpłynąć na konkluzję sporządzonej opinii. W piśmie procesowym z dnia 14 maja 2012 roku pozwany wskazał, że zachowania powoda opisywane ogólnie jako zniechęcenie, apatia, czy wręcz depresja mogą mieć przyczynę w obniżonym poziomie hormonów i nie mieć nic wspólnego z wypadkiem. Biegły powinien zatem – zdaniem pozwanego – zlecić zbadanie u powoda poziomu właściwych hormonów, zwłaszcza kortykoliberyny i testosteronu. W opinii uzupełniającej biegły lekarz neurolog wyjaśnił, że wskazywane przez pozwanego dolegliwości (apatia, zniechęcenie, depresja) mieszczą się w zakresie specjalności biegłego lekarza psychiatry a nie neurologa i dlatego proponowane przez pozwanego badania nie są celowe z punktu widzenia zakresłej biegłemu tezy dowodowej a wyniki tych badań nie mogłyby wpłynąć na konkluzję sporządzonej opinii

(k- 335). Biegły lekarz neurolog w sposób przekonujący – w ocenie Sądu Apelacyjnego wyjaśnił ponadto, że za rozpoznaniem prawdopodobnego wstrząśnienia pnia mózgu przemawiają dane z wywiadu powoda oraz dane zawarte w pozycji 1 dokumentacji medycznej „pacjent nie pamięta całego zdarzenia” (opinia biegłego, k- 338). Wyjaśnienia te zarówno z uwagi na ich treść jak i reprezentowaną przez biegłego specjalizację są bardziej wiarygodne niż twierdzenia lekarza biegłego z zakresu psychiatrii o braku obiektywnych danych, że powód doznał utraty przytomności ze wstrząśnieniem mózgu (k- 250).

Nietrafny jest także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a mających wpływ na jego treść, polegającego na przyjęciu, że zasądzona kwota 142 000 zł jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy. Nie były kwestionowane w toku postępowania te ustalenia biegłych lekarzy z których wynikało, że w wyniku wypadku powód doznał złamania kompresyjnego trzonu kręgu Th 4 I stopnia ze zwężeniem tarczy międzykręgowej Th 3-4 niewielkiego stopnia oraz ograniczeniem ruchów kręgosłupa piersiowego z bólami wysiłkowo ruchowymi i z tego tytułu posiada 6% trwałego uszczerbku na zdrowiu (opinia biegłego chirurga ortopedy k- 151). Skutkiem wypadku są także przewlekłe bóle korzeniowe na poziomie piersiowym i z tego tytułu powód posiada 10 % trwały uszczerbek na zdrowiu (opinia biegłego neurologa k- 157-158). Biorąc pod uwagę wzmogłą reaktywność powoda na stres, cierpienia moralne wskutek częściowego unieruchomienia oraz utratę codziennych radości (hobby) biegły lekarz psychiatra ocenił, że długotrwały (nie trwały) uszczerbek w stanie psychicznym powoda wynosi 5% (opinia biegłego k- 252). Prawidłowe były także ustalenia Sądu I instancji co do wymuszonej stanem zdrowia powoda po wypadku zmiany trybu życia, rezygnacji z dotychczas preferowanych przez powoda aktywnych form spędzania wolnego czasu i wywołanego tym stanem rzeczy przygnębienia i zniechęcenia. Okoliczności te wynikały jednoznacznie z zeznań świadków i brak jest racjonalnych argumentów zmierzających do podważenia wiarygodności tych dowodów. Przytoczone okoliczności dotyczące skutków wypadku zarówno w zakresie uszczerbku na zdrowiu powoda jak i zmiany jego trybu życia uzasadniają ocenę, że kwota zasądzona od pozwanego na rzecz powoda (stanowiąca wraz z wcześniej wypłaconą kwotą 150 000 zł) nie jest kwotą wygórowaną, lecz odpowiednią w rozumieniu przepisu art. 445 § 1 k.c. Chybiony jest zatem zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 445 § 1 k.c. w związku z przepisem art. 444 § 1 k.c. przez zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty nadmiernie wygórowanej w stosunku do poniesionej przez powoda krzywdy. Sąd Apelacyjny podziela także pogląd Sądu Najwyższego przedstawiony w wyroku z dnia 7 stycznia 2000 roku w sprawie II CKN 651/98, LEX nr 51063, według którego korygowanie przez Sąd II instancji wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia jest tylko wtedy uzasadnione, jeżeli w okolicznościach sprawy jest rażąco wygórowana lub rażąco niska. Sytuacja rażącego wygórowania wysokości zadośćuczynienia nie zaistniała jednak w rozważanym przypadku. Sąd II instancji podzielił w tym zakresie ocenę Sądu Okręgowego co do odpowiedniej sumy zasądzzonego zadośćuczynienia w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 387 k.p.c. oddalił apelację a o kosztach procesu orzekł zgodnie z przepisami art. 98 § 1 k.p.c. w związku z przepisami § 6 pkt 6 i § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).